

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 25 Maja v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 maja.

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Andrzeja* apostoła, naypierwszego wezwania, austriacki marszałek polny, Hrabia *Bellegard*; s. *Włodzimierza* 4tey klasy z kokardą, major woysk austriackich *Katerburg*.

Należący do misyi rossyyskiej w *Dreźnie*, nadetatowy protokulista, *Antoni Struve*, w nagrodę gorliwey służby naylaskawiey mianowany radcą tytularnym.

Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, radca tajny i kawaler, Xiążę Jmć *Galicyn*, dnia 10 terażniejszego maja, odwiedził akademię nauk i oglądał nowo założone *muzeum azyatyckie*, równie z innemi gabinetami, systematycznie uporządkowane. Xiążę Jmć po ich obejrzeniu ze szczególniejszą uwagą, oświadczył swe zadowolenie dla wszystkich członków akademii, którzy pracą swą szczególnie się przykładali do nowego urządzenia zbiorów akademii.

Dnia 27 kwietnia w *Moskwie* uroczyste obchodzono rocznicę urodzin Najjaśniejszego Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Jmci *Konstantego*. W wielkiej cerkwi katedralnej Wniebowzięcia Panny Maryi, miał mszę s. Nayprzewielebniejszy *Atanazy*, biskup dmitrewski, wikary metropolii moskiewskiej; kazanie miał archimandryta znamieńskiego klasztoru *Arystarch*; po mszy wzniesione zostały do Naywyższego Dawcy wszelkiego dobra, dziękczynne modły o zdrowie i długi wiek Cesarza Jegomości i całego Najjaśniejszego Domu. Modły te odprawiał nayprzewielebniejszy *Atanazy* z nayprzewielebniejszym *Pafnucym*, arcy-biskupem gruzińskim i dalszym duchowieństwem: potem nastąpiło zwyczajne bicie dzwonów iwanowskiej dzwonicy.

Na szkołę powiatową dmitrowską złożyły różne osoby 113 rub. 25 kop.; a na szkołę grazowiecką 75 r.

W ciągu miesiąca kwiet. przywieziono na komorę składową wileńską towarów na 31,220 r. W ciągu marca do portu ryńskiego przyszło towarów zagranicznych na 890,928 rub., a wyszło na 433,833 r. 20 k.; w ciągu zaś kwietnia do tegoż portu zawinęło okrętów 155, wyszło 36, a od początku żeglugi tegorocznej przyszło 166, wyszło 45. D. 21 maja liczba okrętów w tymże porcie: przybyłych 284, wyszłych 134—Od 23 do 29 kwietnia przybyło do *Lipawy* 7 okrętów cudzoziemskich.

Dnia 18 kwietnia o samej północy zdarzył się w *Ostrogu* wielki pożar. Zaczął się od domu żydowskiego, a od mocnego wiatru szybko się rozszerzył. Dom arcy-biskupa wołyńskiego, konsystorz, seminarium, klasztor ostrogski pierwszej klasy, oraz 113 domów żydowskich i innych w popiół się obrócili.

Kurs petersburski dnia 17 maja: dukat holl. nowy 11 rub. 60 k.; stary 11 rub. 40 k. zmiana srebra 2 r. 76 k.

Wieczysty dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. - - po 101½
6% brzęczący mon. 91, 91½ } procent:
5% takież - - - - 76½ }

A U S T R Y A.

(z *Korr. i Gaz. warsz.*) Dnia 15 maja o godzinie w pół do 4tey po południu przybył do *Budy* w Węgrzech Cesarz Jmć Rossyyski w towarzystwie Arcy-Xiążęcia Palatyna, gdzie w królewskim zamku wysiadł. Dniem wprzódę odprawił nocleg w *Wesprin*, a śniadanie przyjął u biskupa w *Stuhlweissenburgu*. Gdy życzeniem tego Cesarza było zachować zupełnie *incognito*, nikt więc, oprócz cesarskiej rodziny, z nim się nie widział. Dnia 17 wyjechał o 7 ranney. Arcy Xiążę Palatyn przeprowadził go do *Gudello*, gdzie z Cesarzem obiadował w królewskim zamku.

Wiedeń, d. 19 maja. D. 14 b.m. odprawił się tu chrzest nowo narodzonego syna Arcy Xięcia *Karola*. w obecności bawiących tu Arcy-Xiąt i Arcy Xiężniczek, Xiążęcia *Salerno*, Xiążęcia *Sasko-Cieszyńskiego Alberta*, i Xiężney *Nassauskiej*. Dano mu imię *Fryderyk Ferdynand Leopold*. Ojcem chrzestnym był W. Xiążę *Toskański*, którego Arcy-Xiążę *Antoni* zastąpił.

Dnia 20. Dnia 9 b. m. przybył do *Laybach* ze Włoch Hrabia *Nugent*, feldmarszałek porucznik. Przyjechali tam także d. 7 b. m. Hrabia *Callergi*, deputowany z prowincyi weneckich i Hrabia *Renier*, radca gubernialny, a dnia 9 udali się na powrót do *Wenecyi*.

Słychać, iż jenerał *Latour*, który się tyle za służbą rodzinie Króla Sardyńskiego oddał się z wojska krajowego i osiadł w kraju austriackim, dla tego, iż terażniejszy Król sardyński *Felix* odrzucił w *Modenie* amnestya, którą on przyrzekł powstańcom w *Turynie* i *Alessandryi*.

Z wojską austriackiego te tylko pułki pozostaną w królestwie neapolitańskim, które są przyzwyczajone do tamiecznego klimatu i sposobu życia, inne zaś powrócą do wyższych Włoch. Żołnierze, którzy się nie mogą pomieścić w koszarach i szalaszach, stoją na kwaterach w domach obywatelskich. Płacą za dostarczaną żywność. Wojsko neapolitańskie ma być zwiniętem, oprócz tylko 3ch pułków gwardyi, i austriackie pobierać będzie placę jego. W czynnościach skarbowych unikają troskliwie tego słowa *kontrybucya*; lecz zapewne rząd neapolitański odda sprzymierzonym Mocarstwom część dochodów publicznych na czas niejaki. Na zabezpieczenie pożyczki 6 milionów dukatów neapolitańskich z prowizją po 5 od sta, przeznaczono dobra na-

rodowe, które na jej zaspokojenie mają być częściami co rok przez 20 lat przedawane.

Dnia 23. Cesarstwo Ichałość postanowili d. 21 b. m. wyjechać z *Laybach*, a dnia 24 przybyć do zanku letniego *Schönbrunn*.

H I S Z P A N I J A.

(z *Korr. i Gaz. warsz.*) (Gazeta paryska pod tytułem *Dziennik Sporów* (*Journal des Débats*) donosiła w jednym z numerów swoich, iż sąd w Madrycie skazał na śmierć kanonika Vinuesa, gdy gazeta *Konstytucjonista* ogłosiła, że go skazano na 10 lat do robot, ale zamordowało go w więzieniu pospółstwo: w późniejszym numerze przyznała rzetelność doniesienia tego *Konstytucjonista*, i zdarzenie to w takich szczegółach opisało:

„Pan Arias, sędzia pierwszej instancji w Madrycie, skazał dnia 3 maja wieczorem, kanonika Vinuesa, na lat 10 do robot w jednej z twierdz na brzegach Afryki, a dwóch jego synowców na napomnienie przez wzgląd, iż czas, przez który zostawali w więzieniu, był dostateczną za ich występki karą. Gdy nazajutrz zrana rozeszła się wiadomość o tym wyroku, poczytano go za bardzo łagodny; oburzyło się więc wielu z ludu w przekonaniu, że ten kanonik na karę śmierci zasłużył. Do godziny trzeciej z południa powiększał się stopniami gniew ludu; i do tego przyszło, że kilka kup jego poszło do więzienia zwanego *Krona*, z postanowieniem porwania kanonika. Oparł się temu strzegący go oddział milicyi narodowej; ale zmuszony ustąpić przemagającej sile, zamknął się w więzieniu; i zaczął strzelać z okien do ludu. Gdy się to działo, pobiegł lud do magazynu miejskiego, przyległego więzieniu, uzbroił się tam w siekiery i inne narzędzia żelazne, z którymi powróciwszy, wybił drzwi główne więzienia, i dostał się do izby kanonika, pomimo wielkiego usiłowania w odpieraniu ze strony milicyi narodowej. Inne okoliczności tego zdarzenia rozmaicie są opowiadane, przeto wstrzymamy się (słowa są *gazety sporów*) od ich przytoczenia, aż póki nie dowiemy się pewnych. Wiemy tylko, iż ze znaków będących na ciele trupa poznano, że tu temiz samymi narzędziami śmierć zadano, których do wybijania drzwi użyto. Słychać, iż wszystkich milicyantów strzegących więzienia poymało, i że sąd dochodzić będzie: czyli dawali odpor w obronie siebie; jak przepisy pozwalają; czy też w obronie tylko samego kanonika. Z powodu tego rozruchu, odebrał rząd Panu Ramon Villalba kapitaństwo jenerałe Nowey Kastylji (Madrytu), a dał je jenerałowi Hrabieciu Kartagieskiemu (Morillo), który powrócił z Ameryki, gdzie długo dowodził hiszpanami, i jest przywiązany do teraźniejszego systematu w Hiszpanii.”

Taż gazeta dodała co następuje: „Po zamordowaniu kanonika Vinuesa poszło pospółstwo do władz, i domagało się głów 25 osób z najsłynniejszych rodzin hiszpańskich. Goniąc z Kartagieny donosił, że tam dnia 2 maja w nocy był rozruch, w skutek którego 15 osób na wygnanie skazano. Dnia 27 kwietnia Salazar i bardzo wielu księży i mnichów potłukli kamieniem konstytucyjny, otworzyli potem więzienia, i kazali dać sobie 800 racyi żywności.”

Taż *gazeta sporów* donosiłszy na mocy listu prywatnego z Irun, że pleban Merino, herszt rokoszu w prowincyi Alava, trzyma się dzielnie mimo kilku porażek; że ma pod sobą 1,200 zbroj-

nych ludzi; że zajmuje cały kraj w okolicy Burgos, Osma, i ma tajemne porozumienie w miastach Burgos, Avila i Siguenza; że jenerał Martin, inaczey Empecinado zwany, nieśmie na niego uderzyć, i że chłopci, będący między Geryllasami nie chcą być posłuszni temu jenerałowi; tak późnocy donosiła:

Bajonna dnia 10 maja. Odebrano tu z Hiszpanii takie wiadomości: „Jenerał Empecinado na czele 8 tysięcy ludzi uderzył na plebana Merino, pobił go, bandę jego rozproszył, ale większą jej połowę wziął w niewolę. Merino cudem prawie umknął z sobą swoimi. Do ostatniej chwili mniemał on, że Empecinado z nim się połączy. Wszystkich kanoników i mnichów w Burgos uwięziono. W Salvatierra i Vittoria ustanowiono kommissye wojskowe na sądenie hersztów i współników rokoszu w prowincyi Alava. Między jeńcami jest 61 rozmaitych księży.”

Gazeta sporów umieściła następujący wypis listu z Bajonny, pod dniem 10 maja: „Przez cały dzień wczorajszy biegała u nas wieść, którą szczęściem obalił przybyły z Madrytu podróżny, że Król hiszpański i rodzina jego zostawali w niebezpieczeństwie. To tylko prawda, iż nazajutrz (dnia 5 maja) po zamordowaniu kanonika Vinuesa, pospółstwo poszło hurmem do pałacu królewskiego, i wiele wygadywało przeciwko królowi i bratu jego Don Infantowi Carlos; lecz władze połączone z wojskiem i milicyą narodową przywróciły spokójność. Dodają, iż wszyscy członkowie stanów, naradziwszy się publicznie, poszli do pałacu królewskiego dla zasłonięcia piersiami swojemi rodziny królewskiej. Gdy ten podróżny wyjeżdżał z Madrytu, tam już była spokójność.”

Gazeta paryska Konstytucjonista nie o tem nie wspomina; potwierdza tylko, że banda plebana Merino zniszczona; a co się tyczy zamordowania kanonika Vinuesa donosi, iż rząd kazał dośledzić i sądzić sprawców tego mordu. Donosi także na mocy gazet madryckich z dnia 5, iż wzburzył się lud w Mureyi dnia 30 kwietnia; w skutek czego 17 osob, po większej części urzędników publicznych, wskazanych za nieprzyjacieli konstytucyi, przymuszone ustąpić z miasta.

Przybyłego do Barcelłony jenerała neapolitańskiego Pepe powitały deputacye z miasta. Z powodu przybycia jego napisano mnóstwo wierszy. Dnia 21 kwietnia zawinęły do Rosas dwa okręty, i wysadziły na ląd 200 włoskich emigrantów. Oprócz tego, spodziewamy się jeszcze kilku okrętów i fregat.

Król uzupełnił skład swojej rady stanu; lecz nie przyjął kandydatów, których stany podały.

Dwie fregaty neapolitańskie, opuściwszy swą ojczyznę, przybyły do zatoki Rosas w Katalonii.

Pan Obregon, dowódca okrętów naszych wojennych, stojących w zewnętrzny porcie Neapolu, odebrawszy od jenerała austriackiego Frimont rozkaz oddalenia się z tamtąd, odpowiedział, że obcy jenerał nie ma prawa rozkazywania mu, i że póty zostanie w porcie, póki w nim okręty francuskie i angielskie przebywać będą.

Z wielkim pośpiechem robią broń w rękodzielniach naszych, i prócz tego zakupił rząd 60,000 karabinów za granicą.

Między piemontozkami, którzy się schronili do naszego kraju, jest wiele uczniów. Do Barcelłony zawinął znowu okręt ze 4 zbiegłymi deputowanymi piemontskimi, 2 jenerałami, 73 oficerami i innemi osobami.

W prowincyi Galicyi rozrzucono odezwę kontra

rewolucyjne; duch atoli konstytucyjny ma tam przewagę, wyjąwszy miasto *Kompostella*, gdzie xięża zaledwo nie składają trzeciej części ludności.

W L O C H Y.

(z gaz. *Warsz.*) *Neapol* dnia 2 maja. Wszystko tu i w prowincjach wraca powoli do dawnego porządku. Liczne deputacje wyjeżdżają do *Rzymu* dla powinszowania Królowi, iż rewolucya przytłumioną została.

Zaczęto tu już czynić przysposobienia do wspólnego przyjęcia Monarchii. Ciągłe oraz biera rozmaitych ludzi do więzienia. Pułkownik *Pepe*, były deputowany, którego miano przyprowadzić do tutejszej stolicy, ratował się ucieczką. Słychać o wygnaniu z kraju wielu osób, które przed i po wypadkach zaszłych w lipcu roku zeszłego grały znakomitą rolę.

W całym kraju naszym katano odprawiać w kościołach nabożeństwo za szczęśliwe uśmierzenie rozruchów w *Piemonte*.

Dnia 4. Dwóch ludzi, to jest, jednego stan-greta nazwiskiem *Tomaso Ametrano* z *Sorrent*, a drugiego *Gaetano Silvestro*, z *Cassandrino*, u których znaleziono dyploma Karbonarów (Węglarzy) przystroicono we wszystkie znaki tej sekty, i publicznie na osłach pomieścić prowadzono. Szydziło z nich pospólstwo, tak dalece, iż dyrekcyja policyjna wydała dnia 5 b. m. surowy rozkaz, aby lud nie okazywał przez okrzyki radości swojej, z przywodzenia do skutku wyroków przeciwko hultajom zapadłych. Obosierzono oraz zakaz zaciągania ludzi i sprzedawania lub bezpłatnego rozdawania kokardy narodowej.

Dnia 2 b. m. wypłynął z zewnętrznego tutejszego portu okręt liniowy francuzki *Jean Bart*, pod dowództwem kontr-admirała *Jacob* z częścią eskadry francuzkiej, która stała od niejakiemu czasu.

Rzym dnia 6 maja. Bawiący tu Król Obojczy Sycylii wezwał synajswego następcę tronu, Xiążęcia Kalabryi, aby tu zjechał; chce bowiem razem z nim powrócić do *Neapolu*, dokąd, jak słychać, odprawi wjazd uroczysty.

Hrabia *Barbaroux*, wysłany w nadzwyczajnym zleceniu od Króla Sardynskiego do stolicy apostolskiej, oddał d. 5 b. m. Papieżowi list nowego swego Monarchii *Karola Felixa*, z doniesieniem o wstąpieniu jego na tron, po złożeniu korony przez Króla *Wiktora Emanuela*. Złożył oraz list wierzytelny. Podobny list oddał Margrabia *St. Saturno*, poseł sardyński, Królowi neapolitańskiemu.

Dnia 12 maja. Dnia 9 b. m. przybył tu Xiążę Kalabryi, i stanął w pałacu *Farnese*, gdzie mieszka Król neapolitański. Monarcha ten wraz ze wspomnianym Xięciem wyjedzie d. 13 b. m. ztąd do *Neapolu*, stolicy swojej, gdzie d. 15 b. m. przybydź postanowił.

Pan *Oubril*, poseł Rosyjski przy Królu Obojczy Sycylii, wyjechał ztąd wczoraj do *Neapolu*; Xiążę *Blacas*, poseł francuzki, i Hrabia *Truschses*, poseł pruski, wyjadą razem z Królem neapolitańskim.

Florencya dnia 10 maja. Dnia 6 b. m. odprawił się tu ślub Wielkiego Xiążęcia naszego z Xięciną *Maryą*, córką Xiążęcia Sakiego *Maksymiliana*. Wieczorem zapalono fajerwerk na wieży pałacu *Vecchio*, i kopułę kościoła katedralnego oświecono. W następnych dniach były wyścigi pojazdami, bale maskowe, i t. d. rozdano

chleb ubogim, i kilka biednych panienek wyposażono.

Od granic włoskich dnia 8 maja. Xiążę *Carrignan* powróci wkrótce do *Turynu*, i został uznany za przyszłego następcę tronu sardyńskiego.

Małżoncy Króla *Wiktora Emanuela* bardzo się niepodobają, iż mąż jej zrzekł się tronu.

Listy z *Rzymu* donoszą, iż Król neapolitański choruje, i kazano sprowadzić lekarza z *Neapolu*.

Xiążętom *Cimitile* i *Cariati*, oraz innym dyplomatycznym urzędnikom rewolucyjnym neapolitańskim, zakazano powracać do ojczyzny.

T U R C Y A.

(z *Gaz. war.*) Od granic tureckich dnia 20 kwietnia. W końcu marca i napoczątku kwietnia ucięto w *Stambule* głowę wielu znakomitym grekom, a arcy biskupów: efeskiego, nikomedyjskiego, chalcedońskiego, derkońskiego i hekleyskiego osadzono w więzieniu, i wzięto na tortury. Cztery ostatni podpisali klątwę, którą powieszony patriarchy grecki rzucił na Xiążęcia *Ypsylante*go. Osadzono także w więzieniu metropolitów adryanopolitańskiego i salonickiego.

Stambul, dnia 30 kwietnia. Tracą tu ciągle znakomitych greków. Niedawno losu tego doznał powszechnie szacowany Xiążę *Morusi*, który wezwany na radę do patriarchy, przed pałacem jego stracony został. Rozhukane pospólstwo tutejsze zamordowało wiele chrześcijan. Zapaliło nawet domy na kilku ulicach przedmieścia *Pera*, i wszystkich mieszkańców, mężczyzn, kobiety i dzieci wyrznięło i spaliło. Postawie dworów chrześcijańskich zatarassowali się w pałacach swoich unikając zawziętości Turków. Słychać, iż Lady *Strangford*, małżonkę posła angielskiego, raniono w głowę.

Wojsko greckie z *Epiru* (pisze gazeta berlińska) posunęło się do *Tessalii* i zupełnie poraziło 30-totysięczny korpus, który W. Sultan wysłał pod dowództwem Baszy *Beja*. Grecy zajęli *Sulis*, *Parga*, *Preveza* i wszystkie warowne miasta *Epiru*, *Peloponezu* zupełnie prawie oswobodzony od Turków. Spartańczykowie zdobyli szturmem *Patrass*, *Neocastron*, *Trapoliza* i wszystkie twierdze *Morrei*, oprócz *Mothon* i *Corona*. Niepodobna opisać zawziętości Turków w *Stambule*. Stracono obu dragomanów, *Konstantego* i *Mikołaja Morusi*; jednemu głowę ucięto; drugiego powieszono. Wszyscy liczni ich przyjaciele, słudzy i znajomi podobnego doznali losu. Celniejszych xięży greckich, starców mających po 80 i 90 lat wzięto na tortury, i okrutnie zamordowano. 80-cioletniego starca *Maurocordato*, synowca dawniejszego Hospodara, powieszono przy drzwiach własnego jego mieszkania. Takież los spotkał wielu szlachty i kupców. Przyjaciół, słudzy i znajomych tych wszystkich, którzy się albo w wojsku greckim znajdują, albo uciekli, zamordowano w nayokrutniejszym sposobie. Wszystkie sklepy są zamknięte. Janczarowie i Bostandzi rabują i zabijają każdego, kogo spotkają. Takiego obęścia się doznają Niemcy, Francuzi, Anglicy i wszyscy bez wyjątku chrześcijanie, czego jeszcze nigdy nie było. 200,000 chrześcijan, którzy się tu znajdują, lekają się o życie swoje.

Wiadomość o poróżnieniu się i nieufności między Xiążciem *Ypsylantem* i *Teodorem Słudzier*, jest fałszywą, i umyślnie rozgłoszoną, *Słudzier* działa w imieniu Xiążęcia *Ypsylante*go i zostaje zupełnie pod jego rozkazami.

Dnia 2 maja. Nowy Wielki Wezyr, *Ben-derli Ali Basza*, 10 dni tylko piastował swój urząd; niespodziewanie został zrzuconym i skazanym na wygnanie do *Cypru*. Zbyt surowość ściągnęła mu niełaskę W. Sultana. Wszakże potrzeba oddać mu sprawiedliwość, iż w ciągu krótkiego swego urzędowania, bezpraw a i gwałty, jakich się zbrojne tłumy ludu dopuszczały, zaczęły ustawać. Następcą jego został *Salih Basza*, który przed przybyciem złożonego teraz z urzędu W. Wezyra, był jego zastępcą.

Rozruchy na półwyspie *Morei* wzmagają się coraz bardziej; powstańcy popełniają niesłychane okrucieństwa.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gazety *ryzkiej Zuschauer*)

Podług listów z *Wiednia*, zostanie w królestwie neapolitańskim 12,000 wojska austriackiego, które osadzi twierdze, reszta powróci do *Lombardyi*.

Do *Gottenburga* przybyło razem 25 okrętów angielskich po baki i tarcice; jest to prędkim skutkiem zniesienia opłat celnych.

Z przyczyny, że Prusy, co do nieporozumień swego z *Anhalt Cöthen*, odrzuciły wdanie się zgromadzenia związku niemieckiego, przyjęła Austria pośrednictwo; i sprawa bierze taki kiserunek, jakiby wzięła i bez istnienia zgromadzenia związku niemieckiego.

W *Madrycie*, nawet i w pałacu królewskim, miało przyjsz do bardzo żywych (a jak niektóre gazety zagraniczne piszą, gorszących) scen.

Podług nowych wiadomości, *Włochy* i *Moldawianie* mieli oświadczyć, że wydaliby *Teodora* i dalszych hersztów buntu, jeśliby turecy nikomu więcej złego robić nie chcieli. W rzeczy tej najbardziejby to na uwagę zasługiwało, azałiby *Włochy* i t. d. uwierzyli, że turecy słowa dotrzymają, skoro już takie rzeczy poprzedziły.

Cała *Hiszpania* zdaje się być zagrożona wybuchnieniem wojny domowej. Winę tego między innemi należy przypisać przeważającemu partyi, która się zemstą unieść dała. Wielu z ludzi zasłużonych zostało okrytych obelgą; młokosy nieznanym, oficerowie, bankruci ze stanu kupieckiego, rzemieślnicy partacze, wzięli ster rządów po miastach i miasteczkach. Naturalnie powstała ztąd tu i ówdzie niechęć; ale nie upamiętali się dla tego burzyciele spokojności, posunęli się jeszcze dalej, i ze zgorszeniem nauczano publicznie: że póki jeszcze będą dawni urzędnicy, dawni oficerowie, panowie i księża, póty i konstytucja nieprzyjaciół mieć będzie. Skutkiem tego były listy wygnania, które bez żadnego przekonania, ze samego tylko podejrzenia wydawano, a zwierzchność tak jest słabą, że je natychmiast uskutecznia. Powiadają

nawet, że milicje, powierzonych sobie więźniów, zamiast doprowadzenia na miejsce, strzelała w drodze, aby tym sposobem, siebie od dalszego przeprowadzania, a urzędników, od kłopotu odbywania sprawy uwolnić. W *Barcelonie*, podług jednego z pism publicznych, za hasło służył okrzyk: krew! krew!

W *Lipsku* u *F.K. Vogela* ukazała się książeczka: „Sprawa Greków, sprawa Europy” w 8ce 4 gr.

W *Norwegii* wychodzi od Wielkieynocy w tym roku, norwęgka gazeta literacka. (Cała *Norwegia* ma około 900,000 mieszkańców.)

Żydzi frankforscy jeli się najlepszego środka dla dostąpienia praw obywatelstwa: w wielkiej liczbie przechodzą do wiary chrześcijańskiej. Niedawno ochrzcił się tam młody rabin polski, który teraz stał się gorliwym nawróciociele. Wymieniają 40stu, którzy gotowi są pójść za jego przykładem.

Multany, Wołoszczyzna i Serwija, Bułgaria, Rumelia, Macedonija i Morea, mogłyby same składać wielkie państwo, mające przeszło 7,538 mil kwadratowych ziemi i pół osma miliona mieszkańców. Wielka część *Multan* jest pustą; ale inne prowincje, znajome ze swojej urodzajności i przyjemnego klimatu, które z klimatem *Hiszpanii* południowej porównać można. Spławne rzeki i znaczna rozległość pobrzeża morskiego ułatwia im wywóz handlowy. Kraje te, w porównaniu z innymi krajami europejskimi, są mało zaludnione; jednakże ludniejsze są, a niżeli prowincje tureckie w *Azji*. Sławę swoją wojenną utwierdziły narody te w nowszych dziejach. Trzeźwi są, i bardziej do niewygod przyzwyczajeni, jak *Turcy*, a nadaje im jeszcze wyższość, lepsza karność wojskowa i taktyka europejska. Mianowicie jazda ich jest wyborna. Nienawisć narodów tych do swoich władców, okazywała się często w krwawych zabójstwach. Tak często już w nadziei swojej zawiedzione, nie upadają w niey jednakże. Nadaremnie nadawali im sultani niektóre wolności; przywilej bydź rządzącymi od samych tylko greckich *Hospodarów*, niezmienił bynajmniej niewłaściwych urządzeń; a mnogie, w krwi niezliczonych ofiar przytłumienia rękószów, nie mogły zapobiedz nowym usiłowanom. Grek, ujarzmiony od trzech wieków, zwraca zasmuczone oczy ku zachodowi, w nadziei postrzeżenia znaków swego wybawienia. Od trzech wieków zapytują matki swoich nowonarodzonych, przyciskając je wśród nadziei i bojaźni do łona: będziesz li szczęśliwszym od swoich rodziców? Uyrzysześ li wolność swojej oyczyzny z tryumfem krzyża?”

Pani *Catalani*, nie mogąc zgodzić się o zapłatę z członkami orkiestry we *Frankforcie*, sprowadziła sobie do wtórowania 7 muzykantów żydowskich z *Moguncyi*.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana. w powietrzu.
	dn. 23 średnia.	27 cal. 9.3	tin. + 12.5 stopn	Południowy	Pogoda
	dn. 24 średnia.	27 — 8.4	— + 13.58 —	Niestały	Pochm. i deszcz
	dn. 25 godz. 5	27 — 7.2	— + 11,	Północno Zachodni	Deszcz obfity

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisany dentysta aprobowany przez Kollegium Medicum w Berlinie i Warszawie, przejeżdżając przez to miasto ma zaszczyt Szanowną Publiczność

o pobycie swoim uwiadomić, udzielając swej pomocy ubogim bezpłatnie. J. Neumark.

Mieszka przy ulicy trockiej w domu Schlaka pod N. 398.

Wilno dnia 25 maja 1821 roku v. r.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

z Krakowa (artykuł nadesłany, umieszcza się na żądanie.)

Do redaktora gazety krakowskiej, d. 8 kwietnia 1821 roku:

Zaczawszy od roku 1809, poświęcając słabe zdolności moje w różnych krajach Europy posłudze biednych, miałem szczęście pozyskać słodki zaszczyt przyjaciela cierpiącego ludzkości, świetne zaś nagrody od Monarchów otrzymane dowodzą, że pomyślnymi skutkami czynów moich zwróciłem na się oczy przychyłnej zwierzchności.

Reformy w sposobie robienia operacji cierpiących na kamień, pozyskały dla mnie względy wielu towarzyszów uczonych, a wynalazek kle-szczów i sposób użycia onych w teyże operacji, od najsławniejszych operatorów Europy zaaprobowanym został.

To wspomnienie przeszłych zaszczytów moich mieszczę tu, nie dla niekoczennego samochłubstwa, ale raczej dla zasilenia zaufania, z którym chciałbym, żeby rodacy, mogący potrzebować pomocy zręcznego i doświadczonego operatora, mogli być adresowani do mnie w następującej teraz miłej porze wiosny, która w powszechności za najdogodniejszą miana jest do przedsięwzięcia z pomyślnością ważniejszych i delikatniejszych operacji chirurgicznych, jakimi są: zdjęcie katarakty, operacja cierpiących na kamień i t. d. lubo i w opóźnionej porze roku przedsięwzięte operacje, przy staranem i metodycznym operowanym traktowaniu, pomyślnością uwieńczonemi być mogą, jak tego dowiodł Tomasz Komenda, 58 lat mający, który w poźney jesieni, bo 27 października r. z. w przytomności uczniów wydziału lekarskiego, zdjętą mając kataraktę, cieszy się dziś przywróconym sobie wzrokiem.

Gdybym nie był nigdzie poprzedniczo znany jako operator, tedy ten pomyślniejsze prounki, które tu teyszey dałem publiczności, owych ważnych i delikatnych operacji chirurgicznych, jakie w pośrodku Paryża na oklaski zasługują, jużby powinny zjednać mi powszechne zaufanie rodaków. lecz poświadczają różne Europy kraje, gdzie pod okiem znakomitych ziomeków zasłużyłem na zalety znawców.

Wiedeń, Augsburg, Munich, Strasbourg, Burgos, Valladolid, Orlean, sam nawet Paryż, uwieńczyły pomyślnymi skutkami czyny moje w zawodzie operatorskim; Landshut, Mińsk, Kraków, Luck, Ołuka, Huszcza, Putiwle, Ramny, Kijów, daley Warszawa i po drugi raz Kraków, odebrały niepośledniy biegłości mojej w chirurgii i akuszerii świetne dowody. *Indus superbiam meritis quæstam. Horat.*

A więc ufam w przychyłności i łasce owych szanownych osób, które świadkami były nieraz czynów moich, posłudze cierpiącej ludzkości z całą imienia Polaka poświęconych, że nie zabiją wskazać mnie i życzliwie zalecić, mogącym potrzebować pomocy zręcznego operatora.

Mam honor przypomnieć Publiczności, iż podług uwiadomienia, pod dniem 27 kwietnia 1820 roku do Gazety Krakowskiej załączonego, przyy muję w pomieszkaniu mojem przy ulicy Floryjańskiej pod L. 550 ciężarnych na połogi.

Ubogim pomoc operatorską ofiaruję bezpłatnie.

Łączę wyrazy winnego uszanowania: Syxtus Lewkowicz.

Med. i chir. doktor, w Uniw. Jagielskim chirurgii praktyczney i akuszerii prof. publ. zwyczajny, s. Anny 3ciej klasy i legii honorowej kawaler. etc.

W dniu 28 marca r. b. operowanym został na kamień cierpiący, Stanisław Dembowski, słujący, 48 lat liczący, w tuteyszym szpitalu s. Łazarza, w klinice chirurgicznej, przez W. Lewkowicza medycyny i chir. Dra. profesora chirurgii praktyczney w uniwersytecie tuteyszym. Wspomniony professor z zwykłą sobie zręcznością i podług własney metody operował wymienionego powyżej, w przytomności W. W. Markowskiego i Kozłowskiego med. drow. i profesorów w uniwersytecie tuteyszym, również Juliana Sawiczewskiego Med. i chir. dra i wielu innych z zaproszonych gości i słuchaczy medycyny. Operacja mimo trudności w wydobyciu kamienia (dla objętości jego wielkiej, a który jednak przy usiłowaniu wydobycia go skruszył się) nad kilka minut nie trwała. Cierpiący zaś po opercyi w najlepszym bycie znajdował się, i przy zwykłej staranności W. Lewkowicza, zupełnie wyleczony i zdrow, jeszcze do tych czas w klinice chirurgicznej dla ciekawych widzów zatrzymanym jest. Nie można zamilować, lecz owszem publicznie wyznać należy, że pomimo ważności tey operacji i subtelności, z jaką przedsiębrana być powinna, wszelkie w tey mierze powyższy profesor szybkiego i doskonałego operowania dał nam dowody, dla czego słuszną jest, aby rzecz tak ważną światley udzielona była publiczności.

Julian Sawiczewski Dr. Med. i Chir.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Cała Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Piotrowi Grozmaniemu pozew przed Sąd Ziemski Wileński z cytacyi Urodz. Stanisław Holtzniera, który obzał, pozywa o to: iż co obzał, będąc generalnym rzędcą handlu żał. w mieście Wilnie założonego, oraz utrzymując wszelkie rachunki i dochody z tegoż handlu wynikłe, gdy tenże handel, widząc go być upadającym, może zabrawszy wszelką gotowiznę, w znaczney ilości pieniędzy, niewiadomo dokąd z miasta Wilna wydaliles się, a zostawiwszy sam nierząd handlu żał. do oddania całego swego funduszu na taxę i ex-dyvizyą zmusiles; żał. przeto w celu uzyskania repetycyi na obzał. pozywa obzał. i prosi o nakazanie obzał. jako generalnie zarządzającemu handlem wyjaśnienia wszelkich mogących się znaleźć debitorów do tegoż handlu, o ukaranie obzał. za uczyniony podstęp o zasądzenie na obzał. wszelkich szkód i strat z handlu wynikłych i o dalsze prośby przy sprawie wniesć się mające salva załoby melioratione.

Roku 1821 mca maja 29 dnia Woźny świadczy iż kopią tego pozwu w sprawie Ur. Stanisława Holtzniera W. Piotrowi Grozmaniemu przed Sąd Ziem. Wileń. do każdego czasu sprawy przypadnienia do Kur. gazety Lit. dla zawiadomienia podałem. Dat ut supra. Ignacy Marjański W. P. W.

Wezwanie kredytorów i pretensorów.

2. Sąd Ziemski Wileń. dekretem swoim dnia

26 apryla 1821 roku w sprawie Stanisława Holtznera a jego kredytorami i pretensorami przywołany, postanowił wydać trzykrotną w kuryerze Litewskim awizacyą, w tym a żeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie celem dowodzenia swych należności, zaś debitorowie dla odpowiedzi na stanność massy w tymże sądzie Ziemskim Wileńskim rozbiegającym tę sprawę w sesyach poobiednich pod amissyą jawili się. Co uskuteczniając niniejszą w Gazecie Kuryera Lit. zamieszcza awizacyą, Dat. r. 1821. maja 9. d.

R. 1821 mca maja 16. Wolno tę awizacyą umieścić w Gazecie Kuryera Lit. poswiadcza Ziemski Powiatowy wileń. Pisarz Józef Olszański.

U w i a d o m i e n i e.

3. W gubernii wileńskiej, w powiecie brasławskim w majątku JW. Marszałka Wawrzeckiego, o trzy wiorsty od miasta powiatowego Widsz położony, rozpoczęły się kopalnie wód mineralnych, siarczastych; przy których ja niżej podpisany będąc restauratorem traktieru, starać się będę ze strony mojej wszelkiej dolażyć usilności w zrobieniu usługi, każdemu doręczonych kopalni przybywającemu, w dostarczeniu podług żądania stołu, trunków, i cokolwiek do potrzeb, i wygod stosować się może, za cenę przystołą i umiarkowaną. Dat roku 1821 mca maja 6 dnia.

Antoni Sasienowski Kuchmistrz.

Sędzi Exdywizorskie.

2. Roku 1821 mca maja 3 dnia skutkiem remissy Sądu Ziemskiego Wilkomir. w bieżącym dopiero roku dnia 29 nastaley także Exdywizyą wszelkiego funduszu po zeszytych Ottonie Fryderyku i Karolinie z Roppow Hertykach chorążych wojsk polskich pozostałego determinującey, na spełnienie takowego dzieła przeznaczony Sąd Exdywizorski w komplecie do folwarku Rudanc zjechawszy po załatwieniu pierwiastkowych stopni a między innemi po nakazaniu komportacyi na wszystkich ogólnie stronach przez pozw edyktałny z instancyi sukcesorek przy Gazetach Kuryera Litewskiego umieścić się powinny pociągnać mających na czteroniedzielną persystencyą od dnia 15 junii Sądy swe dla dogodności stron do miasta powiatowego Wilkomierz przenosząc termin do powtórnego zebrania się na oczewistą rozprawę w dniu 20 7bra idącego dopiero roku zakreslił, w jakowym czasie ażeby kredytorowie i pretensorowie pod utratą rzeczy, a debitorowie pod obawą wskazania in contumaciam poszukiwanych na nich summ jawili się niemniej aby o takowym przeznaczeniu niewiadomością nie osłaniali się przez trzykrotną przy Gazetach Kuryera Litewskiego umieścić się powinna awizacyą zawiadomić postanowił.

Leopold Komorowski Ziem. Wilkom. i Exdywizorski Sędzia. Konstanty z Wolda Mejer Ziem. Wilkom. Sędzia Exdywizor. Leopold Woyzwilllo Sędzia Gr. Wilkom. Exdywiz.

Regent Michał Grądzki.

Nowa pensya męska.

3 W Gubernii Grodzieńskiej, powiecie nowogródzkim, w miasteczku dziedzicznym JW. Jana Słiznia b. Chorążego powiatu Nowogródzkiego Wolna zwany; za wiedzą i dozwoleństwem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, założony jest pensyon dla plci męskiej przez X. Jana Dąbrowskiego kannoika kollegiaty Brzeskiej, Plebana Zadwieskiego. Datą się w tym persyjonie wszystkie nauki na szkoły powiatowe od Imperatorskiego Wileńskiego

Uniwersytetu przepisane: przytym języki, łaciński, francuzki, niemiecki, rossyyski, polski, kaligrafia czyli sztuka pisania, rysunki ręczne, topograficzne i architektury początkowej z rozmiarem. Ktoby chciał mieć dokładną tego pensyonu wiadomość znajdzie ją na miejscu zakładu. Trudność w wychowaniu pierwiastkowym młodzieży w tych okolicach, jest mi powodem do tej posługi dla obywateli.

L i c y t a c y a.

2. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd stosownie do komunikacyi wileńskiej skarbowey Izby, podaje do wiadomości: iż w tejże izbie odbywać się będzie licytacya na zadzierżawienie w mieście Wilnie, sosowego i konsumpcyjnego dochodów do 1823 roku, a zatem życzący wziąć one w aręde, zechcą jawić się doręczoney skarbowey izbie z dostatecznemi i prawnemi kaucyami na termin 1go, 3go i 7go następującego miesiąca junii. Dat w Wilnie r. 1821 mca 20 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny rejestrator M. Charytanowicz.

Dom do sprzedania.

2. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojej 9 marca nastaley, podaje do wiadomości, iż dom murowany wileńskiego obywatela Mikołaja Jurewicza, w mieście Wilnie na końskim rynku pod N. 1,259 położony, za długi wileńskiemu towarzystwu Dobroczynności, i successorom zmarłego wileńskiego Burmistrza Sawaniewskiego należne, oraz inne pretensye, przedawać się będzie w Rządzie niniejszym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze, w terminach 24, 27 i 30 junii terażniejszego roku, a zatem życzący ony nabydź, raczą w pomienionych terminach o samej 12 godzinie przybydź do Rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia. Sowiet. Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny Reg. M. Charytonowicz.

Dom do przedania.

2 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojej 30 marca roku terażniejszego nastaley, podaje do wiadomości, iż dom murowany W. Molla w mieście Wilnie na Subocz ulicy pod N. 32 położony, za dług wileńskiej jurysdykcji powszechnego opatrzenia należny, oraz za pretensyą, starozakonnego kupca Hilera Markiewicza na tym domu obezpieczoną a zrzeczy erekcyi onego wynika, przedawać się będzie w niniejszym Rządzie przez publiczną licytacyą w terminach 8, 11 i 15 julii terażniejszego roku, a zatem życzący ony nabydź, raczą w wspomnionych terminach przybydź do rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny Regestrator M. Charytonowicz.

Przedaż Domów.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż zaliczając się na żydach Nieświzkich: Matysie i Bencjanie Hinzburgach, po części prowiantskiej, skarbową należność, będą przedawać się z publicznego targu dwa domy, znajdujące się w powiecie słuckim miasteczku Nieświżu: jeden murowany, a drugi drewniany z jedną od ulicy murowaną ścianą, z przynależacemi do nich zabudowaniami, ocenione assygnacyami Państwa: pierwszy do 3,500, a ostatni do 1,200 rubli, z których okazano rocznego dochodu 250 rubli, a przez lat dziesięć wynosi 2,500 rubli, zatem życzący je na-

bydź, zechcą przybydź dla targów do Rządu Gubernialnego na terminy następującego mca junii 1821 roku; pierwszy dnia 27, drugi 30, a trzeci za trzy miesiące, licząc termin od pierwszego wydrukowania w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, które później nastąpi, gdzie przy targach okazane będą poszczególne tych domów opisanie. Dnia 14 maja 1821 r. Sekr. F. Arcimowicz.

Uw i a d o m i e n i e.

Niżej podpisany oświadcza iż przybywszy do dóbr Michaliszek oddanych pod konkurs dla wierzycieli zeszłego Hrab. Brzostowskiego Marszałka Guber. Wileń. gdy na pierwsze zaawizowanie przez Kur. Lit. w Nch 46, 47 i 49, w czasie zadeterminowanym od dnia 1 do 8 maja roku idącego nie raczyli lokatoryuszowie przybywać do Michaliszek dla obejrzenia sched wydzielonych i przyjęcia mapp odpowiednich tym schedom, gdzie przemieszkawszy do dnia 16 maja nad czas zakresłony, postanowił mappy takowe zalokować w ręku W. Daukszy Regenta Granicz., mieszkającego w domu Mokrzeckiego przed placem, od którego życzący lokatoryuszowie mogą odebrać, a obok tego donosi iż po raz ostatni ma zjechać do Michaliszek w dniu 15 7bra roku bieżącego, i tam zabawić do dnia 22 tegoż miesiąca. Spodziewa się iż w tem czasie J. W. W. i W. W. wierzyciele, którzy mają lokacyę w dobrach Michaliszkach nieodmówią przybycia, lub zesłać umocowanych dla obejrzenia wydziałów, w tem mianowicie znajduje konieczną potrzebę obecności, ponieważ za przybyciem do dóbr pomienionych w celu okazania sched, znalazł w niektórych miejscach znaki graniczne rozebrane przez przygraniczających, którzy przy pierwszym pomiarze do Sądu exdywizorskiego, z żadną interwencją nieprzychodzili, przeto aby niebył narażonym na powtórny czynność, równość siebie od dalszej asystencji przez niniejszą awizacyę ma honor oświadczyć.

Klemens Gośniewski.

Takowe objawienie Redakcyja może umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Józef Horodeński Sędzia Grodz.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyją, etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na fundusz zeszłego Hertyka Chor. woysk. pol. za remissę Sądu Ziemi Wilkom w r. 1820 mca febr. 24 d. ferowaną przeznaczony spowództwa Ur. Karoliny i Maryanny Hertykowej Chorazanek woysk. pol. w asystencji opieki, Ur. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziemi Wilk. przez racyę opisaney ewikcyi na Owilach na bezpieczeństwo summy na Rudancach opartej, Stanisławowi Wiwulskiemu nowonabywcy Rudani i Miluncow od obzał. Jerzego Francuzewicza, a Kazimierzowi i samej Dambrowskiej Horodnia, takż nabywcom aktorstwa Milunc od obzał. Wiwulskiego, Leopoldowi Frankowskiemu zastawnemu possesorowi Milunc, Starozak. Kalmanowi Hirszowiczowi, i Ur. Jakubowi i samej żonie Tołoczkom tradycyjnym possesorom Rudancow i Milgiedziow, oddzielnie Starozakonnemu Kalmanowi Hirszowiczowi ze stopnia Siemiona Charytonowa, Starozakonnego Josiela Abramowicza i Leyhy Josielowicza, successorów Tomasza Brzezińskiego, Maciejowi Stunzanowi Kozubowskiemu, Gotlibowi Gruzinowi, Stanisławowi Sargiewiczowi, Star. Josielowi Magniskiemu, Józefowi Zakrzewskiemu, Jerzemu Felkierzambowi i jego successorom, Star. Wulfowi Jeykowiezowi, Josielowi Lewinowiczowi, Ur. Maciejowi Pzowiczowi, Gasprowi Platerowi, Star. Giezobroch, Janowi Romanowskiemu, Maciejowi Gottowowi, Star. Danielowi Abrahamowiczowi, Rabinowi Tauroginskiemu Mowszy Dawidowiczowi, successorom zeszłego Pałaszewskiego a mianowicie Robertowi Orzeszkowskiemu, successorom zeszłego Andrzeja Sztadena, Michałowi Pożniakowi, Alexandrowi Arcimowiczowi, Józefowi Freytakowi, Kazimierzowi Sztunderowi, Bogummille primi voti Zarankowej, et post Turowej matce Maryannie, Zarankownie corce z dokładem

opieki, Wiktorowi Wareckiemu, Józefowi i Reginie Sztadenom successorow zeszłego Giedyona Tura, Justynowi i Jerzemu Podbereskim Podkom Brask. Ignacemu Rudominie, Kazimierzowi Skinderowi, Andrzejowi i Zofii Butlerom b. Sędziom Grodz. successorom zeszłego Tańskiego, Wincentemu Butlerowi Sędziemu Gran. Wilkom., nabywcy folwarku Kwinciszek debitorom, Józefowi Malickiemu b. assessorowi Sądu miz. Ziemi Wilk. Józefowi Janowi Jakubowi braciom, Judycie Katarzynie Maryannie i Annie Siostrzom Hertykom pułkow. i pułkown. woysk. pol. pretensorom, oraz dalszym wszelkiego tytułu wierzycielom i zawiniającym do masy, a przez komportacyę dowodow wykażać się mogącym i w tym celu Ur. successorom zeszłego Stanisława Niewiarowskiego, utrzymującym u siebie ruchomości, wszystkie najważniejsze zeszłego Hertyka papiery, tudzież Ur. Kajetanowi Ganowi Adwokatowi subsełhom Troc. dla złożenia papierow do sprawy z różnemi od tegoż Hertyka przyporoczonych, przy odwołaniu się do wszelkich dowodow pisma na Sądzie zaprodukować się mających wynosi się o to. Iż co lubo zeszły Fryderyk Hertyk Chor. woysk. pol. wszedłszy w związek małżeński z zeszłą Karoliną z Roppow Hertykową, matką żał., po wzięciu z daru rodziców znaczny w gotowym groszu i w wyprawie posagu sposobem reformy summy na Owilach i Rudancach od Ur. Platera nabytą w ilości zł. pol. 34,022 odpisując. oney dokumentem w 1790 mca 8bra 22 datowanym, a 1793 apr. 20 dnia w Ziemi Wileń. przyznany i w r. 1802 aug. 26 d. do akt ingrossowanym wieczyscie na osobę swej żony Karoliny Hertykowej zrzekł się i przekazał wtenczas, kiedy jeszcze żadnego długu przez zeszłego Hertyka zaciągniętego niebyło; jednakż w późniejszym czasie, czy to przez podstęp męża zeszłego Hertyka, czy też przez obroty samychże wierzycieli Fryderyka Hertyka procedujących, Karolina Hertykowa, gdy dostrzegła swój fundusz obciążony tradycjami i zastawami za długi męża, do których w najmniejszej części nie należała, i o onych niewiedziela; zmuszona była w r. 1809 9bra 22 wynieść po wszystkich, jako na krzywdę iey działających, zapozew przed Sąd Gł. Lit. Wileń, i niedoczekawszy się skutków swych żądań, ten świat pożegnała, w stopniu której żał. delat. w osierociałym stanie pozostała pod asystencyą opiekunow przez zwierzchność przeznaczonych czyniąc prawem przy wykazaniu drogi wierzycielow zeszłego Hertyka Chor. do pozyskania swych należnościow (jeśli się realnie okaza) na dalszych debitorach onego, u osob w górze wymienionych znajdujących się, o swą własność po matce prawem naturalnym przypadającą, stosownie do ustaw krajowych dopomnieć się mają służyć pobudki, i razem to wykazać: imo że obzał. Wiwulski same Rudance, a obzał. Frankowski i Dambrowscy wieś Milunc mimowolnie bez wypłaty należney żalcym summy zł. pol. 34,022 zagarnęli, zdo że dopytujący się dziś wierzyciele do funduszu zeszłego Hertyka nie z gotowey pożyczki naliczają swe należności, lecz tylko z nakarbu niesłusznie stosujących się pretensyow, jakie, profitując ze słabości onego zwiększyli znacznie zaoczniemi konwikcyami, i że w Roku 1812 zeszły Niewiarowski utrzymując u siebie na stancyi w Wilnie w domu Szadurskich zeszłego Hertyka onego znaczne pieniądze, papiery, a szczególnie obligi Szweykowskich i Bukszy zagrabiwszy niewolnie dotąd utrzymuje i w tym zamiarze po uzyskaniu remissy na Sąd Exdywizorski dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy przychodzą z prośbą, o zatwierdzeniu dowodow tak własności zeszłej Karoliny Hertykowej, jako też funduszu zeszłego Fryderyka Hertyka probujących; po czym summy zł. 34,022 na Rudancach i Miluncach opartej, jako wprost do matki procedujących należną, dla żał. delat. decydowania i opłaty oney obzał. Francuzewiczowi i nowonabywcy Wiwulskiemu, jako aktorom i dziedzicom majątkow ewikcyi uległym w naykrotszym terminie nakazania, wierzycieli zaś zeszłego Fryderyka Hertyka, tylko realnych na dalszych debitorach w górze wyrażonych, i przez komportacyę wyjaśnić się mogących polekowania, dla załatwienia i skoncentrowa-

nia tak masy funduszu debitora, jako też zaciągniętych przez niego długów, komportacyi na wszystkich a wszystkich stronach wszelkich tranzaktów, kwitów, listów, obligów rachunków, rewersów, oddzielnie na sukcesorach zeszłego Stanisława Niewiarowskiego wszelkich ruchomości, pieniędzy i obligów od Szweykowskich i Bukszy na czer. zł. gorą 2,000 zeszłemu Chor. Hertykowi wydanych a niewolnie w r. 1812 przez Niewiarowskiego zabranych, i na obż. Kajetanie Ganie Adwokacie Proc. wszelkich papierów do sprawy przyporuczonych, oraz aktów inkwizycyi kalkullacyi i weryfikacyi z tradycyjnemi possessorami i z kim z rodzaju sprawy wypadać będzie przeznaczenia. Fundusz zeszłego Hertyki, wyłączwszy własność samey zaszłej Hertykowej, w administracyi osobie nieinteresowanej i odpowiedź mającej, lub zaś. del. w asystencyi opiekunów jako osiadłych przyporuczenie, zaś. delat. do czasu oczewistey i skonczenia sprawy sustentacyi z dochodów administracyi przeznaczenia, i w dalszych punktach przepisy remissyjnego dekretu załatwienie, expensów prawnych na winnych sądowni i tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym i dowodzonym będzie, z wolną poprawą załoby.

Roku 1821 mca maja 2 d. woźny niżej własną ręką podpisany świadczę, iż kopie takowego pozwu zgodne z autentykiem w sprawie WWJPPanien Karoliny i Maryanny Hertykowień Chor. woysk pol. w asystencyi opiekunów przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w folwarku Rudancach w pierwszym niniejszego zjeździe exystujący wyniesione, stawajacym i znajdującym się niektórym stronom, a szczególnie WWJPP. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziem. Wilk., Stanisławowi Wiwulskiemu, Leopoldowi Frankowskiemu, Kazimierzowi i samey żonie Dambrowskim, tudzież Star. Kalmanowi Hirszowiczowi oczewisto w ręce podałem, a dalszym zaś wedle prawa do drzwi izby Sądowej w Rudancach przybiłem, i o terminie stawiania przed Sądem Exdywizorskim tak w niniejszym zjeździe jakoteż w następnym, do oczewistey rozprawy w mieście Wilkomierzu sądzić się mającym oznaymiłem, i edyktałnie do gazety Kur. Lit. podać postanowiłem.

Adam Meysztowicz Woźny Ptu Wilkomier.

Roku 1821 maja 2 dnia woźny wyżej na podpisie wyrażony naydując się obecnie takowy pozew urzędownie zeznał. Leopold Komorowski Sędzia Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor.

Roku 1821 mca maja 3 dnia takowy pozew ze do gazet Kur. Lit. podany i drukowanym być może świadczę. Leopold Komorowski Ziemiński Wilkomierski i Exdywizorski Sędzia.

O s w i a d c z e n i e .

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż sądu maja 20 dnia 1821 roku wydan.

Roku 1821 maja 17 dnia Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu, stawając obecnie adwokat tegoż sądu Antoni Mokrzejcki, oświadczenie poniższe zaniósł, i one do wpisania w protokół podał; jakowe w tych się wyraża słowach: Oświadczenie imieniem JW. Józefa Komara b. pólkownika woysk polskich i prezydenta sądu Gł. Lit. Wileń. gubernii czyni się z następnych pobudek: Oświadcza się być winnym zeszłemu xiędzu Franciszkowi Sawrymowiczowi kanonikowi inflandzkiemu

proboszczowi czabowskiemu czer. zł. sztuk 700, jakowe pieniądze umierając xiądz Sawrymowicz przez testamentową dyspozycyą na dwóch siostrach Józefa i Justyna Sawrymowiczów zapisał, przeznacząc za exekutorów swojej testamentowej dyspozycyi WW. JJPP. Józefa Walentynowicza b. Marszałka Ptu Wileń. i Wincentego Kurmina Regenta Ziem. Wilkomier., w skutek testamentowego rozrządzenia zająwszy się czynnie opieką zeszły Walentynowicz wice Marsz. Ptu Wileń. pierwsey przez lat kilka procenta, a później sumę całkowitą czer. zł. 700 z wypadającym procentem na rzecz Józefa i Justyna Sawrymowiczów odebrał i z ogólnej należności JW. Komara dokumentem własnoręcznym pod datą 1808 mca apryla 21 wydanym, a tegoż roku junii 24 dnia na Sądach Ziem. Ptu Wilkom. aktykowanym zakwietował. Ze zaś w momencie odebrania wyżej pomienionej należności niemiał zeszły Walentynowicz obliwu zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługującego, z tego względu pod datą 1808 apryla 21 wydał od siebie assekuracyą jednoczasowię z dokumentem kwietacyjnym w aktach Ziem. Wilk. aktykowaną, przez którą nayuroczyściey zapewnił powrót obliwu JW. Komarowi, mimo jakowe tak dawne pokwietowanie długu i mimo wydaną assekuracyą przez zeszłego Walentynowicza gdy JW. Prezydent Komar nie ma potąd zwróconego sobie obliwu, jakowy zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługiwał, przeto zapobiegając, ażeby z tego źródła niewywiązał się w następności jakowej ambaras, przez niniejsze oświadczenie o uspokojeniu długu zapowiadając obliw przez siebie wydany na rzecz xiędza Sawrymowicza nikczemnym być ogłasza. U tego oświadczenia podpis następny. Takowe oświadczenie podpisuje Antoni Mokrzejcki adwokat Sądu Gł. Wileń.

Zgodno z protokołem świadczy Sąd Gł. Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie może być pomieszczone w Gaz. Kur. Lit. z woli Sądu Sekr. Dobrzański.

U w i a d o m i e n i e .

3. Pierwszy Tom dzieła pod tytułem *Ody celniejsze Horacyusza* wyszedł już z druku. Prenumeratorowie za okazaniem swoich biletów odbiorą książkę u kolektorów. Tom 2gi wyjdzie w miesiącu wrześniu i do tego czasu prenumerata zostaje otwartą. Wilno dnia 16 maja 1821 roku. Józef Jeżowski.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do królestwa pruskiego mieszkaniec miasteczka Mira starozakonny Mowsza Leybowicz Czarny na miesiąc sześć.

2 Do Królestwa Pruskiego Świńciański obywatel Starozakonny Chaim Hirszowicz Natauson na miesiąc dziesięć.

3 Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel szlachcic Józef Zaremba z służącym Alexandrem Czebotarowem na miesiąc dwa.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się prenumerata półroczna na gazetę Kuryera Litewskiego, dla wszystkich, chcących prenumerować tę gazetę do różnych gubernii. Cena zwyczajna na pół roku rubli 7 srebrem.

Razem też uwiadamia się: iż prenumerować z przesyłką przez pocztę można tylko na pół roku; i że półrocze od żadnego innego nie liczy się terminu, tylko od 1go stycznia do ostatniego dnia czerwca; i od 1go lipca do dnia ostatniego grudnia. Na miejscu zaś w Wilnie odbierający mogą prenumerować i kwartalowie, z opłatą na kwartał rubli 2 kop. 25.